

NOWY DZIENNIK

Biuletyn Jagielloński, Kraków, sw. A

Redakcja: Kraków, Orzeszkowej 7.
 Składowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.128
 Kraków 406.630.
 Wszelkie ogłoszenia nadsyłać wprost do Administracji.
 Redakcyi nie będą uwzględniane.
 Zwraca. Za inseraty Redakcyi nie odpowiada.
 Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena numeru

15
groszy

Pranumeratni w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3-40, kwrt. Zł. 10-20
 w Krakowie z odnośnieniem do domu . . . 3-60, . . . 10-80
 Na prowincyi: z przesyłką pocztową . . . 4-20, . . . 12-60
 Zagranicą: z przesyłką pocztową . . . 7-00, . . . 21-00
 Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0-10, wiersz. milimetr.
 1-szp. Zł. 0-15, nadesłane Zł. 0-40, wiersz. milimetr. 1-szp. w tekście
 Zł. 0-60, wiersz. milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0-75, gratulacyjne
 Zł. 8-00, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Obwieszczenie!

Nieupoważnieni agenci odwiedzają mieszkańców, kupców i przemysłowców, zbierając abonentów i ogłoszenia dla „Skorowidza i Księgi Adresowej Miasta Krakowa”, przyczem podają się za funkcjonaryusy tutejszego Magistratu.

Podaje się do wiadomości, że funkcjonaryusy Magistratu, którym ta czynność została powierzona, zaopatrzeni są w urzędowe legitymacye Magistratu Miasta Krakowa.

Magistrat Miasta Krakowa.

Zawiadamiamy P. T. Publiczność, iż wyłączną sprzedaż detaliczną naszego obuwia na Kraków oddaliśmy firmie:

Bracia Klein, magazyn obuwia, Kraków Starowiślna 17
 (naprzeciw kino „Uciecha“)

Specjalność: **Obuwie wieczorowe.**
 Reschowski, Wiedeń

Specjalność: **Obuwie brokatowe.**
 Dupoisat & Fils, Paryż

Konkubinat czy zjednoczenie?

Zapytanie pod adresem syonistów wschodniej Małopolski.

Kraków, 3 grudnia

W ruchu syonistycznym daje się wyraźnie wyczuć napływ sił, otuchy optymizmu i rozbudzonego poczucia odpowiedzialności. Dwuletni blisko okres apatii, pewnego rozprężenia się woli i zmęczenia, nieuchronny w ruchach ludowych, o tak szerokim terenie działania, pełnego przeszkód i zapór, przechodzi z wolna do historii, a celowa praca organizacyjna, której zadaniem jest uporządkować i jedną myślą natchnąć dziesiątki tysięcy drobnych ogniw tej wielkiej organizacji, której na imię światowa organizacja syonistyczna, zaczyna stawiać pewne kroki. Nie tylko w centrach, ale i w małych miasteczkach budzi się młodzież, obywatele. Jedynie tylko ruch wśród kobiet spowity jest w głębokim letargu. Opanowanie ogromu zadań — mówię w tej chwili tylko o stronie palestyńskiej syonizmu — jakie przy niósł okres realizacji programu bazylejskiego jest istotnie nie łatwym, bo z jednej strony zadania te przyszły nagle, nie ewolucyjnie, ale odrazu domagały się maximum wysiłku psychicznego i finansowego, a z drugiej syonizm organizacyjnie walczyć musi z tem, co Weizman nazwał „geografią syonizmu”, tj. z jego przestrzennymi warunkami.

To opanowywanie „geografii” jest z punktu widzenia organizacyjnego — a organizacja to znaczy jak najsilniejsze wyłączenie brodek dla osiągnięcia jak największych rezultatów materialnych i ideowych — jedną z największych zapor pracy syonistycznej dla Palestyny. Zdawałoby się tedy, że przywódcy syonistyczni nie będą pogarszać tej obiektywnej przeszkody i usuwać ją będą tam przynajmniej, gdzie są po temu warunki tj. na terenie jednego państwa.

Dziękuję jednak inaczej. W związku z aktualną obecnie sprawą zjednoczenia organizacji syonistycznej w całej Polsce toczy się obecnie na łamach naszych bratnich organów „Chwili” i lwowskiego „Tugblatu” dyskusja, czy i w jakiej formie poprzeć zjednoczenie na szczeblu, który odbędzie się w Lwowie równocześnie z tarnowskim zja-

zdem org. syon. dla zach. Małopolski i Śląska.

Powiedzmy odrazu: tendencja tych artykułów, bez wyjątku, jest przeciw zjednoczeniu, jeśli odrzucimy wszystkie te listki figowe, którymi sens tych artykułów jest bardziej lub mniej wstydliwie zakryty. Jeśli na wet uwzględnimy fakt, że naczelny przywódca ruchu syonistycznego we wsch. Małopolsce jeszcze się w sprawie tej jasno nie wypowiedział, kazać ostrożnie przygotować teren mniej eksponowanym kierownikom ruchu, to i tak możemy na podstawie znajomości stosunków dojść do konkluzji, że idea zjednoczenia rozbija się o Lwów.

Czas sobie powiedzieć: precz ze złudzeniami. Całkiem nie — nie wypada powiedzieć, całkiem tak — nie chcę się powiedzieć, mówi się tedy trochę tak, a trochę nie, i w ten sposób zabija się sprawę. System wcale rozsądny ze stanowiska — „Selbsherrlichkeit” organizacji syon. we wsch. Małopolsce. Dla jednego z szanownych dyskutentów różnice psychologiczne między towarzyszami z pod b. zaboru rosyjskiego a towarzyszami ze wsch. Małopolski są tak głębokie, że „ślepy mógłby je nawet dojrzeć”, a dla drugiego idea zjednoczenia i nadziei z niem: związanych jest „filozofią cudów”, choć brak zaufania do zjednoczenia u przywódcy syonistycznego — należałoby raczej z punktu widzenia całej ideologii syonistycznej nazwać „cudaczną filozofią”.

Przytaczam terminologię dyskutentów z „Chwili” i „Tugblatu” we formie może dość ostrej, nie dla polemiki osobistej, ale aby zilustrować, jak głęboko wrył się w umysły niektórych przywódców ruchu we wsch. Małopolsce na wskrót szkodliwy moim skromnym zdaniem partykularyzm, pogłębiający „petryfikujący” mimowoli owe różnice dzielnicowe, które już dziś pono „ślepy dojrzeć może”. Czy przypadkiem nie jest we Lwowie za dużo tych ślepych, którzy doskonale widzą co nas dzieli „psychologicznie”, ale którzy, jako prawdziwie ślepi, nie widzą

tego, co nas wszystkich łączy i łączyć winno?

Pozwalam sobie twierdzić na własną odpowiedzialność, że wszystkie „nieporozumienia” i „trudności skoordynowania”, w które historia nie tyle syonizmu ile syonistów w Polsce w ostatnim czasokresie aż nadto obfitowała, są wynikiem wyłącznie tego zażdornie hodowanego partykularyzmu i bujnie na jego gruncie wyrastającej „psychologii”.

Z tą „psychologią” — pozostawmy przytem pięknem słowie — trzeba raz skończyć, jeśli różnice i tarcia, nieporozumienia a potem może i przepaście nie mają się stać tak wielkie i głębokie, aby były grobem dla tej roli, którą ma odegrać syonizm polski dla Palestyny a stronictwo syonistyczne dla Żydostwa polskiego.

Nie mam zamiaru w tym związku polemizować z t. zw. „rzeczowymi” argumentami przeciwników zjednoczenia, gdyż mam to przekonanie, że wrogle stanowisko wobec zjednoczenia przyjaciół naszych ze wsch. Małopolski nie jest logicznym rezultatem rzeczowych argumentów, lecz naodwrot. Że te argumenty „rzeczowe” są dostosowane (a nie rzadko „przyściągnięte za włosy”) do „psychologicznej” apriorystycznej niechęci ku zjednoczeniu.

Stawiam ten zarzut z tą samą otwartością, z jaką przeciwnicy zjednoczenia „wadniają” szkodliwość i bezcelowość tego zjednoczenia.

Na jednym argumente, rzeczywiście rzeczowym, pragnę się jednak chwilę zatrzymać. Jest nim twierdzenie, że organizacyjny aparat w Warszawie nie jest dojrzałym do zcentralizowania pracy. To jest w tej chwili prawda. Ale z czego wynika tylko jedno konieczność stworzenia tego aparatu wspólnymi siłami i ewolucya w zacieśnianiu kompetencji „centralnych” komitetów dzielnicowych, tak, aby żadnej pozycji czy biura nie zacieśniano pod względem swobody decyzji (o zwianiu pracy wszak nigdy mowy nie będzie) tak długo, jak długo aparat centralny nie będzie gotowy.

W tej chwili o to chodzi, czy ogólnopolski kongres syon. ma być demokratycznie obsadzony przez wszystkie dzielnice i czy ma być zrobiony początek przez wybór Naczelnej Egzekutywy, na tym kongresie, Egzeku-

bywa ta miała charakter władzy naczelnej w sprawach politycznych — to nie wyklucza uwzględnienia punktów widzenia danej dzielnicy w konkretnych wypadkach — i charakter Komitetu przygotowawczego dla stworzenia centralnego aparatu aż do najbliższego Kongresu dla spraw organizacyjnych i palestyńskich.

Stworzenie Egzekutywy przez nominację delegatów poszczególnych komitetów dzielnicowych, jak to w ostateczności koncedują przeciwnicy zjednoczenia, nie da „psychologicznie” tej odpowiedzialnej i autorytatywnej Egzekutywy, jakiej wymaga sytuacja obecna i względy na przyszłość. Jest to konkubinaty — wypowiedzeniem, a nie zjednoczeniem — zwarte, karne, owiane jedną myślą twórczą.

„Znaczenie” dzisiejszego syonizmu polskiego w łonie światowej organizacji jest jaskrawym dowodem tego, do czego prowadzi rozbić i rozproszkowanie sił.

Tęgo stanu podtrzymywać nie wolno — „konkubinaty”, a do tego zmiernają głosy przyjaciół naszych ze wsch. Małopolski.

Dr I. Schwarzbart.

Rokowania w Łodzi rozbiły się

Sin Warszawa. (Telefonem). Delegaci rządu, którzy bawili w Łodzi celem pośredniczenia w konflikcie w przemyśle łódzkim, wobec nieprzejmowania stanowiska przemysłowców uznali dalsze rokowania za bezcelowe i wrócili do Warszawy.

Podróż prezesa Banku Polskiego

Sin Warszawa. (Telefonem). W kołach finansowych krąży wiadomość, że podróż prezesa Banku Polskiego p. Karpńskiego zagranicę, ma nie tylko celu zapoznanie się z zagranicznymi instytucjami emisyjnymi, lecz także zmierza do zbadania zagranicznego rynku kredytowego w przewidywaniu ewentualnych starań rządu polskiego o polityczkę.

— W Warszawie bawią przedstawiciele banku Morgana w związku ze sprawą pożyczki dla Polski.

Przerachowanie pożyczek państwowych.

Sin Warszawa. (Telefonem). Na posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej referował poseł Rzepecki sprawę zmiany rozporządzenia w sprawie wylotowych zobowiązań publicznych. W związku z tem była omawiana sprawa przeliczenia pożyczki odrodzenia.

Referent wystąpił z wnioskiem o uznanie rzeczywistego kursu marki w dniu subskrybowania pożyczki odrodzenia i wymiany pożyczki na obligacje długoterminowe wedle kursu 100 marek = 1 złoty.

Przeciw wnioskowi wystąpił wicemin. Klarner, którego poparła lewica.

Wniosek posła Rzepeckiego został odrzucony. Po dyskusji, w której m. in. zabrał głos przedstawiciel Koła Żydowskiego, poseł Hausner, przy jego wniosku pos. Hausnera i Moraczewskiego tej treści, że przy przerachowaniu należy przedwzrostkiem brać pod uwagę depozyty sieroco.

P. Paderewski.

Sin Warszawa. (Telefonem). P. Paderewski złożył wczoraj wizytę premierowi Grabskiemu. Słychać, że zarzucono myśl mianowania p. Paderewskiego ambasadorem w Stanach Zjednoczonych.

Senator Woźnicki nie przyjął prezesury.

Sin Warszawa. (Telefonem). Senator Woźnicki nie przyjął wyboru na prezesa klubu „Wyzwolenia”. Wobec tego odbyła się późnym wieczorem narada zarządu „Wyzwolenia”.

Sprawa gen. Szeptyckiego.

Warszawa, 2. 12 PAT. W związku z wiadomością podaną przez część prasy, jakoby generał Szeptycki rozpoczął odsiadanie kary za swój pojedynek z redaktorem Stępczyńskim na odwachu w Krakowie, należy stwierdzić, że wiadomość ta jest bezpodstawa, albowiem jak wynika z komunikatu MS. Wojsk. z dnia 21 listopada, minister Sikorski polecił skierować sprawę generała Szeptyckiego na drogę sądową. Dochodzenia zaś nie zostały dotychczas ukończone.

— KLUB „TEL AWIW”. W niedzielę o godz. 7 wieczorem wygłosi p. prof. dr Rosenmann odczyt pt.: Brahma—Budda—Rabindranath Tagore.

Dalsza dyskusja nad dodatkowym kredytem na r. 1924 w Sejmie

Surowa krytyka działalności ministerium spraw wojskowych i skarbu.

Sin Warszawa (Telefonem) Na wstępie wczorajszego posiedzenia sejmuni doniósł wicemarszałek Moraczewski, który przewodnił czył w zastępstwie chorego marszałka Rataja, iż w sprawie przemówienia posła Stańczyka na ostatnim posiedzeniu sejmuni wpłynęły pisma od prezesa rady ministrów i ministra handlu i przemysłu, którzy czują się dotkniętymi tonem owego przemówienia.

Wobec tego, że marszałek Rataj jest chory, spraw ta musi być odłożona.

Następnie odesłano do komisji regulaminowej wnioski prokuratury o wydanie 5 posłów ukraińskich z frakcji komunistycznej.

Przystąpiono do dalszej dyskusji nad kredytem dodatkowym na rok 1924.

Dodatkowy budżet min. spraw zagranicznych referował poseł Kozicki (ZLN), który przy tej sposobności omówił w dłuższym wywodzie obecną sytuację polityczną w Europie, snując z niej wnioski dla Polski.

Ponieważ do głosu zapisało się 31 mow-

ców, ograniczono czas przemówień do 15 minut.

Poseł Niedziałkowski (PPS) występuje w obronie polityki zagranicznej min. Skrzyńskiego, zaś pos. Stroiński (Ch. Nar. — w sposób bardzo oględny atakował ministra Skrzyńskiego.

Po przemówieniu posła Chruckiego (Ukr) przystąpiono do budżetu min. spraw wojskowych. Referował poseł Czerwertyński, poczem ostrą krytykę działalności ministra spraw wojskowych wygłosił wicemarszałek Poniatowski (Wyzw.).

Replikował min. Sikorski, któremu stał przerywali posłowie Wędrzigołski, Kościakowski i Polakiewicz z Wyzwolenia.

Przystąpiono następnie do budżetu ministerium skarbu, przyczem niezwykle ostro w tonie przemówienie wygłosił poseł Byrka (Piast) poddając druzgocącej krytyce politykę podatkową rządu. We czwartek nastąpiło posiedzenie.

Min. Ratajski przeciw stanowi wyjątkowemu na kresach wsch.

Sin Warszawa. (Telefonem). Sejmowa komisja administracyjna w dalszym ciągu zajmowała się wnioskami dotyczącymi administracji w województwach wschodnich. Na wstępie zabrał głos p. minister spraw wewnętrznych Ratajski i oświadczył, że rząd obecny uważa chwilę obecną za nieodpowiednią do wprowadzenia stanu wyjątkowego w województwach wschodnich. Trzy powo-

dy sprawiają, że administracja w województwach wschodnich chroma. Po pierwsze otwarta granica wschodnia, po drugie bandytyzm, po trzecie niezadowolone ludności miejscowej, podsypane agitacją narodowościową, wyznaniową i społeczną. Stan wyjątkowy anomalii tych nie usunie, albowiem polega tylko na zmniejszeniu swobód obywatelskich.

Nauczycielowi nie wolno rozsiewać nienawiści do współobywateli.

Sin Warszawa (Telefonem) Na posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej omawiany był projekt ustawy o pragmatyce nauczycielskiej. W dyskusji zabrał głos m. in. poseł rabin Lewin (Koło Żyd.), który w dłuższym przemówieniu podniósł na wstępie doniosłość uchwalenia pragmatyki. Mowca zauważa do art. 5, że nauczyciele religii chrześcijańskiej mogą być mianowani tylko za zgodą ich władz duchownych. Mowca zapytuje w związku z tem, dlaczego przepis ten nie ma odnosić się do innych wyznań i dlaczego np. nauczyciele religii żydowskiej mają być narzucani wbrew opinii odpowiednich czynników żydowskich.

Żywną dyskusję wywołał art. 27, orzekający, iż nauczycielowi nie wolno publicznie propagować nienawiść wyznaniową czy narodową.

Ponieważ ze strony prawicy uczyniono zarzut, że artykuł ten oznacza ograniczenie

praw obywatelskich, pos. rabin Lewin wykazywał, że przepis ten jest najzupełniej racjonalny. Nauczyciel jest nie tylko wychowawcą młodzieży ale i narodu, a w pewnych wypadkach nadaje on cały kierunek życiu narodowemu.

Pos. Lewin przytacza fakt, jaki miał miejsce w Samborze. Oto wedle wiarygodnej relacji „Siewa Polskiego” wygłosił profesor, gimnazjum w Samborze p. Jozef Drozd przemówienie w duchu „rozwojowym” nawołując do walki z żydostwem i odżydzenia polskiego handlu i przemysłu.

Postępowanie takie jest niegodne nauczyciela i z tego względu artykuł 27 powinien być utrzymany.

Poseł Kornacki (ZLN) zgadza się z postaniem Lewinem, że nauczycielowi nie wolno się nienawiści do współobywateli.

Dalszą dyskusję odroczone.

Co się dzieje w Egipcie?

Dymisje ministrów.

Kairo, 2. 12 PAT. Reuter. Ministrowie oświaty i prasy podali się do dymisji. Powody nie są znane. Krąży pogłoski, że również i minister komunikacji zamierza podać się do dymisji.

Aresztowanie posłów.

London, 2. 12 PAT. Reuter. Donoszą z Kairo, że władze sądowe zbadały sprawę aresztowania w dniu 28 listopada kilku posłów. Władze te powzięły decyzję, iż stanowisko rządu odpowiadało obowiązującym ustawom, wobec tego zarządziły dalsze zatrzymanie w areszcie uwieczonych.

Krassin w drodze do Paryża.

Berlin, 2. 12 PAT. Krassin, który przejeżdżał przez Berlin do Paryża oświadczył korespondentowi Havasa, że będzie w Paryżu pracował nad zbliżeniem francusko angielskim.

— Skretarz skarbu w St. Zj. Mellon zwoła na poniedziałek komisję dla konwersji długów.

Demonstracyjny pochód marynarki angielskiej

London, 2. 12 PAT. Wolff. Daily Mail donosi z Aleksandryi. Około 3.000 marynarzy z armatami i karabinami maszynowymi przeszło przez miasto.

Aresztowania w Aleksandryi

Kairo, 2. 12 PAT. Reuter. W Aleksandryi aresztowano 40 osób przeważnie studentów, z powodu publikowania podżegających odezwo.

Porozumienie z Egiptem.

London, 2. 12 PAT. Reuter. Ministerstwo spraw zagranicznych potwierdza wiadomość, że w konfliktach z Egiptem osiągnięte zostało porozumienie.

— Gabinet japoński postanowił nie ratyfikować protokołu genewskiego, jeżeli on nie będzie ratyfikowany przez Anglię.

— ZJAZD KRAJOWY ORG. SYONSKIEJ rozpocznie się dniami 7-go grudnia br. o godz. 9:30 rano punktualnie w Tarnowie, w lokalu Stowarzyszenia „Safa Berura” i trwać będzie przez cały dzień niedzielny i noc z niedzielą na poniedziałek.

Kino

Od niedzieli dnia 30 listopada br.

Kino

Ta, która nie tańczy

Wzruszający dramat życiowy w 6 aktach.

Obraz jest pełen niezwykłego wdzięku, opromieniony blaskiem poezji, jestto krynica istotnego piękna, którego czar czuje każda dusza wrażliwa i czująca.

UZUPEŁNIENIE PROGRAMU

Wanda

Otwarcie
Igrzysk olimpijskich w Paryżu.

Wanda

Nowe prawo wekslowe.

Przyjęcie.

Weksel płatny w pewien czas po okazaniu powinien być przedstawiony do przyjęcia w przeciągu 6 miesięcy (dotychczas dwóch lat) po wystawieniu. Termin ten może wystawca przedłużyć lub skrócić, indosant — tylko skrócić.

Trasat, któremu przedstawia się weksel do przyjęcia, może zażądać, aby mu weksel przedstawiono ponownie nazajutrz.

Akceptant może w przyjęciu weksłu wskazać inną osobę, która w tem samym miejscu płatności zapłatę ma uskutecznić.

Poręka wekslowa.

Nowe prawo wekslowe wypowiedzia wyraźne zasady, zgodną zresztą z dotychczasową judykaturą, że zobowiązanie poręczyciela wekslowego jest ważne, chociażby zobowiązanie, za które ręczy, było nieważne. Nie odnosi się to jednak do wypadku, jeżeli zobowiązanie, za które ręczy jest nieważne z powodu wady formalnej (np. zamiast podpisu jest tylko znak ręczny niewiarygodny). Nowe prawo wekslowe przyznaje poręczycielowi wekslowemu, który zapłacił weksel, prawo regresu zarówno do osoby, za którą ręczył, jak i do jej poręczników.

Płatność.

Zmiana polega tylko na tem, że weksel „za okazaniem” winien być przedstawiony do zapłaty w przeciągu sześciu miesięcy (dotychczas dwóch lat), który to termin może wystawca przedłużyć lub skrócić, a indosant — tylko skrócić.

Zapłata.

Weksel należy przedstawić do zapłaty, bądź w dniu płatności bądź w jednym z dwóch następnych dni. W razie częściowej zapłaty trasat może zażądać wzmianki o niej na wekslu i osobnego pokwitowania (nie, jak dotychczas, na odpisie weksła).

Przedstawienie wekslu w Izbie rozrachunkowej jest równoznaczne z przedstawieniem do zapłaty.

Posiadacz weksłu nie ma obowiązku przyjęcia zapłaty przed płatnością ani też trasat nie ma obowiązku płacić przed płatnością.

Jeżeli weksel opiewa na walutę mającą w kraju wystawienia i w kraju zapłaty tą samą nazwę, lecz inną wartość, zachodzi domniemanie, że miano na myśli walutę miejsca płatności.

Regres wekslowy.

Nowe prawo wekslowe wprowadza w tym kierunku zasadniczą zmianę o tyle, że gdy dotychczas można było w razie odmowy przyjęcia weksła przez akceptanta oraz w razie jego bankructwa itd. żądać w drodze regresu tylko zabezpieczenia za platę to obecnie będzie można żądać w tych wypadkach od razu zapłaty weksłu od indosantów i wystawcy. Prawo to przysługuje zatem posiadaczowi weksłu nie tylko — jak dotychczas — po płatności, jeżeli zapłata przez akceptanta nie nastąpiła, ale także przed płatnością w następujących wypadkach:

- 1) jeżeli odmówiono przyjęcia;
- 2) jeżeli wdrożono postępowanie układowe (ugodowe) lub ogłoszono upadłość trasata bez względu, czy weksel przyjął, czy nie, albo gdy trasat zaprzętał wypłat, lub też przeprowadzono bezskutecznie egzekucję na jego majątku po wystawieniu weksłu;
- 3) jeżeli wdrożono postępowanie układowe lub ogłoszono upadłość wystawcy weksłu, który zabroziło przedstawiać do przyjęcia.

To ostatnie postanowienie jest również zupełnie nowe, gdyż dotychczas upadłość wystawcy weksłu przekazowego nie uprawiała do regresu wekslowego. Obecnie prawo to przysługuje nawet jeszcze

II.

przed płatnością weksłu, ale tylko w razie jeżeli wystawca zabronił przedstawienia weksłu do przyjęcia.

Drugą zasadniczą zmianą jest, że założenie protestu z powodu nieprzyjęcia weksłu zwalnia posiadacza od obowiązku przedstawienia weksłu do zapłaty i od protestu z powodu niezapłacenia. Jest to konsekwencją poprzednio omówionej zmiany, bo skoro już na podstawie protestu, z powodu nieprzyjęcia można w drodze regresu domagać się zapłaty, to zbędne byłoby przedstawiać znowu trasatowi weksel do zapłaty i zakładać w razie odmowy protest.

Nie potrzeba zupełnie przedstawiać weksłu do zapłaty ani zakładać protest z powodu niezapłacenia

Uznanie Asquitha dla zyd. pracy odbudowawczej w Palestynie.

Jerozolima. (ŻAT) B. angielski premier i przywódca liberałów p. Asquith, który ba wi obecnie w Palestynie, odwiedził żydowską kolonię „Balfuria” założoną dla uczce

nia w razie wdrożenia postępowania układowego lub ogłoszenia upadłości. W innych wypadkach można żądać regresu tylko na podstawie protestu.

Termin do zawiadomienia poprzednika o nieprzyjęciu lub niezapłaceniu przedłużony został z 2 dni na cztery dni, ale tylko dla posiadacza weksłu; indosanci winni zawiadomienie to wysłać swym poprzednikom w ciągu 2 dni. Zawiadomienie uskutecznić można w jakikolwiek sposób, niekoniecznie piśmiennie, kto zaniedba notyfikacji nie traci praw z weksłu, ale odpowiada za szkodę, wyrządzoną przez swoje niedbalstwo.

Jeżeli wystawca zwołał od zakładania protestu, wówczas posiadacz weksłu sam ponosi koszty protestu.

Prowizja komisowa przy regresie wynosi jedną szóstą proc. a nie — jak dotychczas — jedną trzecią proc.

W razie regresu przed płatnością należy potrącić dyskonto od sumy wekslowej.

Nowe prawo wekslowe uwzględnia siłę wyższą, która zachodzi wówczas, jeżeli nieprzewycięzione przeszkody nie pozwalają na przedstawienie weksłu albo na założenie protestu w odpowiednim czasie. W takim razie czasokresy te przedłużają się aż do ustania przeszkody, jednakże posiadacz weksłu winien bezzwłocznie zawiadomić o takiej przeszkodzie swego indosanta. Jeżeli siła wyższa trwa dłużej niż 30 dni po płatności, a przy weksłach za okazaniem dłużej jak 30 dni po zawiadomieniu, wówczas można żądać zapłaty w drodze regresu bez przedstawienia weksłu do zapłaty i bez protestu. Z postanowień tych może posiadacz weksłu korzystać jednakże tylko w razie przeszkód obiektywnych (np. przerwanie komunikacji, wojna itp.) a nie w razie przeszkód czysto osobistych po swojej stronie.

(Dokończenie nastąpi)

Dr. B. Seiden.

Rab. Kuck u Balfoura.

London. (Tel. wł.) Podczas pobytu w Londynie odwiedził rab. Kuck lorda Balfoura, któremu podziękował w serdecznych słowach za jego deklarację i udzielił błogosławieństwa. (Jak donosiliśmy, rabin Kuck głowa federacji „Mizrachi” został onegdaj przyjęty przez Króla angielskiego. Red.)

„Hijas” zaimie się emigracją do Palestyny.

Podróż dyrektora „Hijas” w Europie, Le wina Epsteina do Palestyny stoi w związku ze stworzeniem organizacji celem poparcia emigrantów, których krewni nie mogą sprowadzić do Ameryki ze względu na ograniczenie, a którzy chcą się osiedlić w Palestynie.

Zarząd palestyński stwierdza liczne fałszerstwa w memoryale arabskim.

Jak już donosiliśmy ogłosił zarząd palestyński oświadczenie, w którym zaprzecza kategorycznie oskarżeniu, zawartemu w memoryale arabskim do Ligi narodów. Oświadczenie zajmuje się wyczerpująco memoryalem i analizuje go dokładnie. Wszystkie kwestye sporne, wyliczone w memoryale były — jak wiadomo — poruszone w sprawozdaniu sir Herberta Samuela na posiedzeniu komisji mandatowej Ligi narodów. W obecnym sprawozdaniu wskazuje Zarząd palestyński na 13 fałszywych zarzutów w memoryale, dotyczących imigracji żydowskiej posiadłości ziemskich itd.

W związku z tem oświadczeniem wystosowała egzekutywa nacjonalistów arabskich zapytanie co stało się z memoryalem, na który dotąd nie nadeszła odpowiedź.

B. min. Rosenbaum u sir Herberta Samuela

Do Jerozolimy przybył b. minister do spraw żydowskich na Litwie dr S. Rozenbaum, który został przyjęty przez Wysokie

nia imienia twórcy deklaracji Balfoura, lorda Balfoura. Asquith wyraził swoje najwyższe uznanie dla żydowskiej pracy odbudowawczej w Palestynie.

go Komisarza Palestyny sir Herberta Samuela. W rozmowie z dr Rozenbaumem, Herbert Samuel wykazał wielkie zainteresowanie dla życia politycznego i ekonomicznego Żydów na Litwie.

Doroczna konferencja syjonistyczna w Austrii.

29. listopada otwarto we Wiedniu konferencję syjonistów austriackich. Do przydziału konferencji wybrano dra Friedmana. Po wyborach do poszczególnych komisji złożył sekretarz organizacji dr N. M. Gelber generalne sprawozdanie z pracy organizacji syjonistycznej w Austrii. Ze sprawozdania tego warto przytoczyć następujące cyfry. Do dyrektoryum Keren Hajessod w Londynie wysłała Organizacja syjonistyczna w Austrii w roku sprawozdawczym 4292 funtów szterlingów. Suma ta jest o 55 procent wyższa od sumy zebranej w roku ubiegłym na rzecz „Keren Hajessod”. Centrala Żydowskiego Funduszu Narodowego we Wiedniu wysłała w tym samym czasie sumę 2,278 funtów szterlingów do centrali jerozolimskiej. Arkeya Żydowskiego Funduszu Narodowego podjęła pomyślnie naprzód. Od 1 stycznia 1920 roku do 31 października 1924 roku załatwiło palestyńskie biuro we Wiedniu 15,000 interesentów. Byli to emigranci dla których Wiedzień był punktem wyjścia lub punktem przejściowym w podróży do Palestyny. Za pośrednictwem organizacji syjonistycznej w Austrii a z inicjatywy P. L. D. C. zakupiono ziemię za 9,000 funtów szterlingów. Organizacja udzielała pomocy chalucom. Także i praca kulturalna organizacji prowadzona przez żydowskie towarzystwo szkolne wydała pomyślnie wyniki.

DRUGIE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE

NADRABINI ANGLII, FRANCJI I AUSTRII BĘDĄ OBECNI PRZY OTWARCIU INSTYTUTU ŻYDOWSKIEGO W PALESTYNI. Nadrabini Anglii dr Herz, nadrabini Francji, dr Izrael Lewi, nadrabini Wiednia dr Chajes udadzą się z wiosną przyszłego roku do Palestyny celem wzięcia udziału w otwarciu instytutu dla wiedzy żydowskiej przy uniwersytecie jerozolimskim.

„ZAGŁOBA” Król miodów, Miód królów.

„Żydowscy” komuniści przeciw teatrowi hebrajskiemu i żydowskiemu.

Zagłada hebrajskiej sceny w Moskwie. — Jewsekcya rozpoczyna kampanię.

Moskwa, (ZAT.). Komisarz dla spraw oświaty w Rosji sowieckiej Lunaczarski wydał rozporządzenie, na mocy którego, hebrajski teatr w Moskwie „Habima” zostaje skreślony z listy teatrów państwowych. Już od dłuższego czasu prowadzi „Jewsekcya” walkę zaciętą z „Habimą”, dążąc do skreślenia jej z listy państwowych teatrów, pragnąc w ten sposób odebrać jedynej hebrajskiej scenie w Rosji sowieckiej te przywileje, które cieszą się teatry państwowe. Dotąd wszelkie interwencje „Jewsekcji” napotykały na opór ze stro-

ny rosyjskich sfer rządzących i nawet samego Lunaczarskiego. Obecnie jednakże usiłowania „Jewsekcji” odniosły zamierzony skutek i „Habima” pozbawiona została dalszej możliwości egzystencji.

Moskwa, (ZAT.) Żydowscy komuniści rozpoczęli obecnie kampanię przeciwko żydowskiemu teatrowi w Moskwie. Przyczyną ataku jest wystawienie sztuki, w której doparują się komuniści żydowskiej tendencji antyrewolucyjnej.

VI. Konferencja chaluców Małopolski we Lwowie Otwarcie i pierwszy dzień obrad.

(Od naszego korespondenta).

Wśród uroczystego nastroju, przy śpiewie „Tech Szky” Bialikowskiej, otwiera p. Stock, imieniem ustępującego Merkazu konferencję. W słowach niewyszukanych i prostych wspomina o pracy ubiegłego okresie, który znamionowała myśl bezpośredniej realizacji w osobistym życiu idei palestyńskiej.

W długim łańcuchu powitań oficjalnych zabrali głos reprezentanci Wszechświatowego Związku Młodzieży, delegat Merkazu Chalucowego w Warszawie, reprezentanci „Hechalucu” ukraińskiego, Egzekutywy Organizacji Syonistycznej, Frakcji Parlamentarnej i Hjtachdutu Komitetu Centr. „Ezry”, Waad Pojil Hjtachdutu wschodnio-małopolskiego, Centralnego Komitetu „Keren Hajessod”, Centrali Krajowej Keren Kajemeth Izrael, Tarbutu i t.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje powitanie p. Lewkowicza, robotnika z Ejn Charod. „Widzę, mówię — w dzisiejszych chalucach godnych następców Bilujczyków i bezimiennych bohaterów, szomrów palestyńskich, którzy krwią własną zadokumentowali swe przekonania. Wierzę, że z pośród Was wyjdą ci, którzy godnie podejmą dalszą walkę i nie ugną się w znojnym trudzie.

W imieniu bratniej organizacji chalucowej w Ukrainie mówił p. Efes o krwawych przeszkadzeniach, na jakie są syoniści w Rosji narażeni. Zebrań oddało hołd jęczącym w turmach braciom chalucom w Rosji i podniosło protest uroczysty przeciw prześladowaniom ruchu syonistycznego w ogólności, a w szczególności organizacji chalucowej w Rosji.

Do prezydium weszli m. i. dwaj delegaci z zach. Małopolski, a to: z Tarnowa, i p. Schorr (Kraków).

Z kolei przystąpiono po wyborze komisji do sprawozdania ustępującej Centrali. Naogół skonstatować należy, że mimo pozorów nie postąpiła

praca Merkazu w tej mierze, jak tego wymagała chwila obecna. Z poza słów sprawozdania, niezbyt obfitego w faktyczny materiał statystyczny wyzierał fakt, że przed rokiem po ustąpieniu dawnej Centrali, w organizacji było pod wielką względami lepiej, aniżeli po pracy tegorocznego kierownictwa. Co do ośrodków pracy przygotowania fachowego stan jest nawet gorszy, aniżeli był on przed rokiem. To, co pozostawił Merkaz dawny, to zostało teraz w części rozbudowane, względnie samo się zwiększyło. I tak liczy obecnie organizacja około 1500 zarejestrowanych chaluców i chalucoth wobec blisko tysiąca, jaki to stan istniał gdy obecny Merkaz obejmował kierownictwo i ster organizacji. W pracy zamało poświęcano uwagi organizowaniu zach. Małopolski, która pracować musiała o własnych siłach niejednokrotnie zbyt nikłych. W międzyczasie odbyło się 12 okręgowych konferencji, a jeden Zlot w lipcu we Lwowie w którym wzięło udział blisko 500 chalucim. Odbył się też okręgowy Zjazd zach. Małopolski we Krakowie.

W dziedzinie hachszarah nie powstały poza dawnymi placówkami nowe ośrodki pracy, poza Domem Chalucowym we Lwowie i w Tarnopolu. Zorganizowano 22 grup rolniczych, które pracowały w czasie sezonu letniego na roli. Alijah wzmożła się niebywale. Wyjechało w roku sprawozdawczym 165 chalucim i 36 chalucoth do Erec Izrael z Galicyi. W dziedzinie pomocy finansowej wielkie zasługi położyła „Ezra”, komitet opieki nad chalucami i emigrantami palestyńskimi, która zebrała w okresie sprawozdawczym sumę niespełna dziesięciu tysięcy dolarów w całej Małopolsce, z czego tylko drobny ułamek niestety przypada na zachodnią jej część, czem przyczyniła się waleśnie do umożliwienia pracy w dziedzinie hachszarah, a w szczególności wzmoczonej aliji do kraju.

Rozwija się bardzo ożywiona debata generalna. Mowcy, którzy w niej do chwili, w której piąć list wzięli udział, krytykują bardzo ostro u-

stępujących członków C. K. za ich zaniedbania w dziedzinie organizacyjnej i kulturalno-wychowawczej. W szczególności podnosi delegat krakowski, p. Iechak Schorr w uważnie wysłuchanem przemówieniu, żądanie zach. małopolskiej organizacji, streszczające się w postulacie zasadniczej sanacji stosunku Centrali do pracy w Krakowie i zapowiada nawet wysnucie daleko idących konsekwencji w razie trwania dotychczasowego stanu rzeczy. Obecny na konferencji delegat z Palestyny p. Gilradi stwierdza, że ostatnio obniżył się poziom chaluca małopolskiego, co przypisuje napływowi niepożądanego często elementu do organizacji. Należy przystąpić do usilnej pracy hebraizowania pokolenia chalucowego, gdyż nie chodzi nam o liczbę emigrantów, ale o ich jakość.

P. Jaari z Erec Izrael żąda pogłębienia momentu współpracy w organizacji, czego brak dotąd odczuwano. Inni mowcy wysuwają żądanie uzdrowienia organizacji i podniesienia jej na wyższy poziom kulturalny przez przyciągnięcie niebacznie odepchniętych kierowników.

O dalszym, niezmiernie ciekawym, a miejscami burzliwym przebiegu dyskusji, która się przeciągnęła do północy i referatach napiszę w najbliższym liście.

J. Teitelbaum.

NADESLANE.
Za rubryką tę redakcja nie odpowiada.

W Panu Drowi Adolfowi Schwarzbartowi specjaliście chorób uszu, gardła i nosa w Krakowie, przy ulicy Starowiśnej 4, składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie za sumienne i bezinteresowne wyleczenie mnie z ciężkiej choroby.

G. Brandsdorferówna.

REKAWICZKI skórkowe 1955
damskie i męskie
w bardzo wielkim wyborze
A. BROSS, Kraków, Floryańska 44
Narożnik obok Bramy Floryańskiej

„UCIECHA”
Dziś i jutro
ciesząc się kolosalnym
powodzeniem film
**Tragedya domu
Habsburgów**

Odczyt Asza.

W niedzielę rano odbył się zapowiedziany odczyt Asza w sali „Warszawy”. Sala była przepelniona do ostatniego miejsca, a setki ludzi odeszły bez biletu. Ale i przy tej sposobności musimy zwrócić uwagę aranżerom, że nie zdołali należycie utrzymać porządku. A i publiczność nasza bardzo wiele pozostawia do życzenia. Zamiast zaopatrzyć się wcześniej w bilety, wdarała się przemocą na salę i uniemożliwiła w ten sposób utrzymanie porządku.

O godz. 12 zagał odczyt przew. Tow. „Miłośników Sztuki Żydowskiej” w Krakowie p. Sz. F. Freund krótkim przemówieniem, w którym dał wyraz radości, że może powitać u siebie tak drogiego gościa. Następnie udzielił głosu redaktorowi dr. Kanferowi, który dał krótką charakterystykę Asza jako pisarza. Asz zrosł się z literaturą żydowską, a rozwój Asza jest równocześnie rozwojem literatury żydowskiej.

Po przemówieniu Dr. Kanfera zabrał głos — Szalom Asz. Przywitała Go burza oklasków. Po ucieczeniu się publiczności mógł dopiero wielki pisarz rozpocząć swoje przemówienie. Z rozrzuconym wspominał te lata, kiedy był w Krakowie. Tu w Krakowie zaznajomił się z St. Witkiewiczem, Wyspiańskim, Zeromskim. Były to czasy, kiedy stawiał dopiero pierwsze kroki i szukał swej drogi. Następnie snuje szan. prelegent bardzo ciekawe i głębokie refleksje na temat starej literatury hebrajskiej. To, o czym marzył Mickiewicz, by książki jego zawędrowały pod zwykłe strzechy,

stało się u Żydów rzeczywistością. Każdy Żyd miał u siebie bibliotekę, a gdy uderzała w żydostwo fala prześladowań, ratował przedewszystkiem bibliotekę. Każdy Beth-Hamidrasz to była publiczna biblioteka. A żyła ta literatura jak wogóle całe żydostwo ideą bezwzględnej sprawiedliwości. Żydostwo nigdy nie było zwolennikiem zasady, że sprawiedliwość jest czemś względem, zależnym od interesów ojczyzny, chwili, stosunków. Zawsze wierzyło, że sprawiedliwość musi zwyciężyć i w ten właśnie spoczywa tajemnica historii żydowskiej, siła tych męczenników, którzy w imię „Kidusz Haszem” szli na męczennicki stos. Te same idee przejęła literatura młodo-żydowska, która stała się czynnikiem nacyonalizującym szerokie warstwy.

Po pauzie odczytał Asz cudowną nowelkę o emigrantach żydowskich w Ameryce. Nowelka ta, prześwietlona głębokim współczuciem, wywarła wielkie wrażenie.

Z teatru im. J. Słowackiego

„Spadkobierca”, komedia w 3 aktach A. Grzymały-Siedleckiego. Reżyser T. Trzeński.

W walce o zdobycie sceny jest „Spadkobierca” poważnym sukcesem p. Siedleckiego. W dotychczasowych jego próbach i usiłowaniach scenicznych przeważał element farsy, farsy bardzo w dodatku zaktualizowanej i żyjącej tylko chwilą. Gdy ta aktualność chwili spłowiła, także i farsa, u nas „krotochwila” przezwaną traćla rumieńce życia i zejść musiała z repertuaru. W „Spadkobiercy”

borykają się jeszcze krotochwila z duchem komedii, a w ostatecznym rezultacie otrzymaliśmy komedię okupioną rozmaitemi ustępstwami na rzecz krotochwili. Patronował tej komedii wielki Fredro, którym w chwili koncepcji Siedlecki się zajmował, dlatego oddycha to dzieło atmosferą, szczerze polska, prześwietlone jest humorem niewyszukanym, dobronasnym, często rubasznym ale zawsze szczerym i pogodnym.

Farsowym jest sam pomysł: Obawa gospodyni dworu szlacheckiego, którego spadkobierca długie lata przepędził w Ameryce, skąd wraca trochę schłopiały, spracowany i na pozór „demokratyzmem” podszyty. Ta odmienność typu jest jednakowoż tylko pozorna, gdyż tkwi w tym spadkobiercy rodowej szlachty rogaty szlachcie, który budzi się z uspienia, gdy chłopci chcą go zmusić do ustępstwa. Farsą też załatuje rywalizacja matki z córką — o serce jasnie pana dziedzica, motyw, który w „Spadkobiercy” uległ znacznej modyfikacji, bo córka, młodzianka harcerka nie chce się dziedzicowi odwzajemnić miłością i woli „kiepać” harcerską biedę, niż jasnie-państwo. W przeprowadzeniu udało się jednak autorowi przemienić na scenie parę kapitalnych, doskonałe zaobserwowanych postaci, które dopomogły elementowi komedii do waleznego zwycięstwa. Taki Siedlecki starszy, wietczny malkontent, ciągle reformujący świat i społeczeństwo lub też galeria starych gospodyni, rezydentek na dworze szlacheckim, lub ta budystka, tak umiejętnie wyzyskująca konstelację na mak- wszystkie te typy mają w sobie dużo żywotności i trafnie pochwycionej prawdy życiowej. Wreszcie

KRONIKA.

Kraków, 3 grudnia

Wynik wyborów na konferencję tarnowską.

We czwartek odbyło się zebranie szekłowców miasta Krakowa, na którym wybrano jako delegatów na zjazd krajowy w Tarnowie: pp. Dr. Laub Abraham, Dr. Pilzer Samuel, Dr. Liebeskind Samuel, Honigwachs Beer, Wachsmann Abrahama, Landes Emanuel, Mgr. Lewkowicz Jakób, Mgr. Salpeter Leon, Dr. Kerner Zygm., dr. Bader Jan, Mgr. Krieger Alfred, Rosner Leopold, Stern Jakób, Hirsch Emanuel, Dresner Emil, Kalms Adolf, Treller Emanuel, Frant Jakób, Ohrenstein Juda Müller, Weinberger Aron.

Prócz tego wchodzi w skład konferencji członkowie Egzekutywy i Rady Centralnej.

— DROŻYZNA WZROSŁA O 4.27 PROCENT. Komisya lokalna dla badania zmian kosztów utrzymania przy województwie krakowskim stwierdziła na posiedzeniu w dniu wczorajszym odbytem, iż koszta utrzymania rodzin pracowniczych wzrosły w Krakowie w miesiącu listopadzie br. o 4.27%.

— POTANIENIE MAKI. W ostatnich dniach zaznaczyła się na rynku zbożowym w Krakowie wydatna niższa cen maki. Przebieżna cena 100 kg maki żytniej 65 proc. wynosi 36.50 do 37 złotych, podczas gdy do niedawna wahała się między 39 a 40 złotych. W dniu wczorajszym biuro aprowizacyjne magistratu otrzymało liczne propozycje na krupno maki chlebowej w cenie 36 do 37 złotych za 100 kg. Również oferowano magistratowi kupno pszennej maki amerykańskiej (luksusowej) po 55 zł za 100 kg. oraz najładniejszej maki rumuńskiej po 56 złotych. Wobec spadku cen maki oczekiwać należy również potanienia pieczywa.

— WIZYTATORZY SZKOLNI. Jak się dowiadujemy, mianowanemu niedawno wizytatorowi szkolnemu b. dyr. gimn. w Nowym Targu Jakóbowi Zachamskiemu, powierzono następujące gimnazya państwowe: w Mielcu, w Nowym Sączu (I), w Chrzanowie, w Gorlicach, w Nowym Targu, w Tarnowie (I), w Bochni, w Brzesku, w Wieliczce, w Myślenicach, oraz w Krakowie (I, II, III, IV). Z gimnazyów prywatnych: Dąbrowa koło Tarnowa, Grybów, Kraków (ks. Miśsonarzy, przyw. żeń. im. Heleny Kaplińskiej, gimn. Valezyanów), Nowy Sącz (żeńskie), Tarnów (im. Orzeszkowej), Oświęcim (koedukacyjne miejskie), Ropczyce (męskie I.) oraz Wieliczka (żeńskie).

W miesiącu styczniu nastąpi nowy przydział zakładów szkolnych wizytatorom po zamianowaniu nowego wizytatora. Na okręg

tasama harcerka dodaje tej sztuce aromatn włośniąnej młodości i w niemałej mierze ratuje zagrożoną ciągłymi podkopami farsy pozycję komedii.

Zagrano „Spadkobiercę” z troskliwością i mistrzowskim wycieniowaniem szczegółów. Zawdzięczamy to przede wszystkim p. Chmielewskiemu, który zagrał tytułową rolę. Każdy występ tego artysty świadczy o bujnym talencie i o zdolności przemiany. Jego Obierzyński ze „Spadkobiercy” jest w pierwszym akcie zmęczonym człowiekiem który szuka szczęścia, ale pod tą maską nieśmiałości wyczuwamy pokłady niespożytej energii. Umiejętnie przeprowadzone są te przejścia między jednym stanem a drugim, przyczem artysta rozporządza wyrazistą mimiką i zdolnością charakteryzacji.

Drugim ciałem kunsztu aktorskiego był chłop Świerciak p. Miarczyńskiego. Doskonałe sylwetki stworzyły też panie, a zwłaszcza p. Bednarzewska i p. Klońska-Samerowa, miłą wielce harcerką była p. Zakliczka. Z ról męskich wrył się jeszcze w pamięć p. Jednowski jako starszy Siekierka.

Przyznając jednak otwarcie, że wolę powieść „Samosek” niż „Spadkobiercę”, ale o powieści napiszę wkrótce osobno. M. K.

Z sali koncertowej.

Jean Gerardy. — V. koncert symfoniczny.

Niezmany tu czelista Gerardy posiada kilka zalet, szczególnie wielki, śpiewny ton i dobrą mechaniczną prawej ręki (staccato i spiccato); lewa nie zawsze pewna nie wszędzie może się poszczycić czystą intonacją, a jej technika nie

Dziś zapadnie wyrok w procesie przeciw dyr. Wandzłowi.

Wczoraj podjęta została w krakowskim sądzie okręgowym karnym po poniedziałkowej przerwie rozprawa przeciw b.d. dyrektorowi banku Romanowi Wandzłowi, oskarżonemu o zbrodnie przemiewierzenia i oszustwa. Przesłuchani zostali dalsi dwaj świadkowie odwołowi dopuszczeni przez trybunał na wniosek obrońcy dra Goldblatta. Świadek Szpraukowa, b. urzędniczka banku zeznawała w sprawie notowań na koncie drugiej emisji, zaś świadek Marcinkowa, siostra obwinionego, podała, że Wandzel od czasu wyjazdu do Ameryki wspierał rodzinę posyłając gotary w łącznej ilości kilku tysięcy.

Następnie znawcy bankowości dyr. Walczak i dyr. Przybyłski złożyli dodatkowe oświadczenie w odpowiedzi na szczegółowe pytania trybunału i obrony. W oświadczeniu swem podkreślają znawcy, że kwota 42 tysięcy dolarów obliczona zo-

stała w przybliżeniu przez przerachowanie kolejnych wpłat Wandzla na kapitał akcyjny według kursu dnia. W podobny sposób obliczone konto prywatne oskarżonego wraz z kontem wpłat na drugą emisję daje kwotę 80 tysięcy dolarów.

Na przesłuchaniu protokolanta który spisywał śledztwo sądowe rozprawa została zamknięta, poczem przemawiał prokurator dr Schwarz, przedstawiając wyniki rozprawy i żądając ukarania oskarżonego. Po prokuratorze zabrał głos pierwszy zastępca strony poszkodowanej adw. dr Ujejski, poczem przewodniczący odroczył posiedzenie sądowe do dnia dzisiejszego. Dziś nastąpią wywody drugiego zastępcy poszkodowanych dra Rychlewskiego, oraz obrońców dra Klimeckiego i dra Goldblatta. Wyrok oczekiwany jest dziś w godzinach popołudniowych.

krakowski urzęduje w kuratoriumy szkolnym dwóch wizytatorów (1 vacat) dla gimnazyów, dwóch dla szkół powszechnych, jeden dla szkół dokształcających i jeden dla seminariów nauczycielskich. Nadto zastępca kuratora naczelnik wydziału przydziałnego kuratoriumy, dr Polak ma prawo wizytowania wszystkich zakładów szkolnych w całym okręgu.

— RUCH TELEFONICZNY Z AUSTRYA Dyrekcya poczt w Krakowie komunikuje: Z dniem 1 grudnia br. zaprowadza się w dozwolonych relacjach w ruchu telefonicznym z Austryą wezwania pewnych osób do rozmów telefonicznych (avis d'appel telephonique) t. zn. zgłaszający rozmowę wymienia nazwisko osoby z którą życzy sobie mówić. Wezwanie jest ważne do godziny 12tej następnego dnia. Opłata za wezwanie jest jednolitą i wynosi bez względu na rodzaj zgłoszonej rozmowy 1 fr. 50 ct.

BACZEWSKIEGO

destylaty:

- Alasz
- Bernardine
- Chartreuse
- John Bull
- Zytnia kminkowa.

tuozowskich ani w szybkości ani dokładności. O artyzmie tego czelisty nie można nic pewnego powiedzieć już choćby ze względu na wybór takiej lihoty, jak wariacje Boellmanna i innych nudnych a tkliwych utworów, które uniemożliwiały spokojne wysłuchanie koncertu do końca.

Pożegnalny koncert Berdjajeffa zamienił się w serdeczną zaszłoną owację publiczności i orkiestry dla sympatycznego dyrygenta. Do wielu przyczyn tej wdzięczności przybyła na ostatek jeszcze jedna: zaznajomienie nas z większym utworem współczesnej muzyki, z III. symfonią Scriabina. Dzieło to składające się z trzech części następujących bez przerwy po sobie (45 minut) przedstawia się stylowo jako połączenie zasad muzycznych dotychczasowych z nowoczesnymi; obok wielu szczegółów opartych ściśle na tonacji i trójdźwiękach z kadencjami i silnie zarysowanymi melodyjami rój się od dźwięków powstających wskutek równoległego prowadzenia kilku głosów bez względu na tworzące się z tego harmonie i na przekłamanie granic jednej tonacji. W orkiestrze tego rodzaju technika mniej uderza ucho niż na jednym instrumencie, a wrażenie zwłaszcza w forte jest nadzwyczajne, pełne i soczyste, aczkolwiek trudno za pierwszym razem polapać się w intencjach autora i odszukać myśl przewodnią w tak trudnym do wykonania utworze. Technicznie nie wszystko było i mogło być tak przygotowane jak tego wymagają trudności tej symfonii; cieszymy się jednak z tej bardzo ciekawej znajomości, conajmniej tyle wartającej, co ciągle powtarzanie innych rosyjskich utworów. ha.

— PRZEDŁUŻENIE WYSTAWY ZWIERZĄT DOMOWYCH. Wczoraj w dalszym ciągu wystawa drobiu, gołębi i psów odwiedzana była przez tłumy mieszkańców Krakowa i młodzież szkolną, dla której zarząd wystawy obniżył cenę wstępu na 25 groszy przy odwiedzaniu wystawy w grupach. Ze względu na olbrzymie zainteresowanie wystawą, komitet przedłużył termin jej otwarcia o jeden dzień, tj. do środy. Wystawa zamknięta zostanie nieodwołalnie dziś, we środę o godzinie 7 wieczór.

— CENY TARGOWE w dniu wczorajszym były następujące: Nabiał 1 litr mleka zbieranego 23—30 groszy, niezbianego 35 do 40 gr. śmietany słodkiej 60—65 gr, kwaśnej 1.50—2 zł, 1 kg masła 4.50—5 zł, sera 90 gr, do 1 zł, kupa jaj 12.50—13 zł, jajo 22 do 23 gr. Drób: kura 4—6 zł, kaczka 4—5 zł, gęś 6—9 zł, indyk 8—12 zł, perlica 7—8 zł, Owoce: 1 kg jabłek krajowych 60 gr do 1 zł, zagranicznych 1.40—1.60 zł, gruszek krajowych 80 gr do 1.60 zł, orzechów 1.80 zł. Jarzyny: 1 kg ziemniaków 11 do 12 gr, buraków 18 do 22 gr, marchwi 12 do 15 gr, kapusty 10 gr, kalarepy 25 gr, pietruszki 1 do 1.40 zł, czosnku 1.50—2 zł, chrzanu 1.50 do 2 zł, kalafior za sztukę 80 gr do 1.50 zł.

— FAŁSZYWY KOMISARZ MAGISTRATU. Policja aresztowała Andrzeja Łazarskiego, bednarza (lat 49) zamieszkałego przy ul. Krasickiego 1. 3. Łazarski podając się za urzędnika magistratu przedsięwziął w tym charakterze rewizję we fabryce śledzi Izaaka Fugenhutta przy ul. Krakusa 1. 6 i zamierzał firmę tę przez wprowadzenie w błąd narazić na szkodę.

— NIEPOŻADANY KLIENT. Józef Aron Singer, właściciel składu futer przy ulicy Grodzkiej 1. 18 doniósł, iż dnia 1 bm. przed południem przyszedł do jego składu nieznanego mężczyzna, rzekomo celem zakupu perskich skórek i podczas ich oglądania skradł 20 sztuk, łącznej wartości 1600 złotych. Właściciel spostrzegł się na czas, odebrał skradziony towar, lecz złodzieja nie zdołał przytrzymać.

— NIEBEZPIECZNY PACYENT. Doniesiono do policji, że d. 22 ub. m. zbiegł z zakładu prof. Bujwida pacjent Skalski Stanisław (lat 8) rodem z Nowego Sącza i dotąd nie powrócił.

— POŻAR W ASTORYI. W poniedziałek wieczór wybuchł pożar w kawiarni „Astoria” przy plantach Dietlowskich z powodu nieostrożnego porzucenia zapalniczki przez jedną ze służących na łatwo zapalne przedmioty, jak wosk, benzyna i inne. Pożar oprócz spalenia firanek i innych znajdujących się w pobliżu rzeczy, nie wyrządził znaczniejszej szkody. Ogień ugasili domownicy przed przybyciem straży pożarnej.

— UJĘCIE ZBIEGA. Organa policji krakowskiej aresztowały niejakiego Antoniego Barana szofera, który zbiegł w miesiącu wrześniu br. z 3 innymi osobnikami z więzienia sądu okręgowego w Nowym Sączu.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o bezwzględne odnowienie prenumeraty na miesiąc grudzień

— **POPOŁUDNIOWE DANCINGI JUTRZENKI.** Sekcja tenisowa Jutrzenki urządza w niedzielę dnia 7 bm. w Sali Starego Teatru

INAUGURACYJNY DANCING POPOŁUDNIOWY od godz. 3:30—7-ej wiecz. Doskonale obrana pora Dancingów daje wszelkie gwarancje powodzenia. 2455

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— Z **BAGATELI.** Dzisiaj po raz ostatni na przedstawieniu wieczornem ukaże się wesoła farsa Arnolda i Bacha „Wstydlawy hulaka” z pp. Kolman, Stepowska, Dobrzańskim, Fertnerem w głównych rolach.

Najnowsza komedia Savoiru, która obecnie stanowi jedną z atrakcyj teatralnych w Paryżu, ukaże się w Bagateli we czwartek 4 bm. Reżyserją tej nowości kieruje p. Ryszard Wasilewski, a główne role powierzone zostały pierwszorzędnym siłom Bagateli pp. Bruczowej, Ordyńskiej, Wesołowskiemu, Zbuckiemu, Szyndlerowi, Melinie, Fertnerowi i innym.

Dyrekcja Bagateli chcąc dać jaknajszerszym sferom inteligentnej publiczności możliwość zapoznania się z tą interesującą nowością, utrzymuje nadal ceny popularne, przy większych jeszcze udogodnieniach, niższych.

Znana tancerka p. Nina Doljńska po powrocie z zagranicy, gdzie uzyskała wielkie powodzenie, ukaże się publiczności krakowskiej po raz pierwszy w akcie III-im „Wielkiej księżny i chłopca hotelowego” w tańcach rosyjskich.

— **JAN KUBELIK,** słynny artysta świata, uznany swojego czasu za czarodzieja skrzypiec i Paganiniego XX. wieku, da się słyszeć w Krakowie tylko jeden raz, a to w piątek, 5 bm. w St. Teatrze. Koncert tego rozgłośnego artysty obudził w naszym mieście tak niebywałe zainteresowanie, że większa część biletów została już rozchwyta.

— **KONCERT NA DWA FORTEPIANY,** w wykonaniu słynnych pianistek: Meli Feljks i Maryi Zimmermann, odbędzie się w niedzielę, 7 bm. i będzie wyjątkowym zdarzeniem artystycznym w naszym mieście.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Godzi: „Spadkobierca”.

Czwartek: popoł.: „Krzyżacy”, wiecz. „Idyota”.

BAGATELA

Godzi: „Wstydlawy hulaka”.

Czwartek: „Wielka księżna i chłopiec hotelowy” (premiera).

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI”

Godzi: „Cnotliwa Zuzanna”.

Czwartek: „Marietta”.

REPERTUARIUM KIN KRAKOWSKICH

Warszawa: H. Serya „Quo Vadis”. W roli głównej E. Jennings.

REDUTA: „Miasto rozkoszy”, w 10 wielkich aktach. W gł. roli Mozzuchin i Lisienko.

NOWOŚCI: „Koenigsmark”.

WANDA: „Ta, która nie tańczy”. Dramat zyciowy w 6 aktach.

SZTUKA: „Królowa niewolników” w 2 seryach 12 aktach.

UCIECHA I ZACHĘTA: „Tragedya Domu Habsburgów”. Film rewelacyjny, 2 serye, 14 aktów.

Ze sportu.

Ślizgawka na boisku Makkabi. Ruchliwy zarząd Makkabi nie pozwala na spoczynek. Zaledwie ukończyły się rozgrywki footballowe, już poczyniono adaptacje na boisku celem urządzenia ślizgawki, która będzie największą w Polsce. Przeważnie obejmuje około 3.000 m kw., a więc całe boisko footballowe. Na sroku boiska wystawiono lampy, tak, iż ślizgawka będzie czynna do późnej nocy. Szatnie zostały przystosowane do warunków zimny, ustawiono piece i zaopatrzone we wszelkie wygody. Fachowi kierownicy będą udzielali lekcji jazdy. Lyżwy będzie wypożyczal klub.

Polityka w sporcie. Ze zbliżającym się wyborami do magistratów wzmagają się roboty przygotowawcze niektórych politykorobów którzy chcą sobie zapewnić mandaty, grają na najniższych instynktach niedojrzałych młodych klubów i organizują front antyzydowski. Sądźmy, iż poważne kluby nie pójdą na łeb pięknych słówek.

Jubileusz Makkabi zapowiada się imponująco. Codziennie napływają zgłoszenia z całego kraju i zagranicy; liczne kluby nie mogąc wziąć osobliście udziału, nadesłały telegramy z życzeniami i piękne upominki. W bankiecie wezmą udział reprezentanci władz politycznych, komunalnych, spon-

towych klubów i działaczy sportowych. Również wielu członków klubu zarezerwowało miejsca na bankiecie.

Węgry

Budapeszt, MTK—Kispesti 2:0 (1:0), FTC—Vasas 1:1 (1:1), III. Kör—BTC 1:1, UTE—Uniwersytet 4:0 (2:0), Nemzeti—Zuglo 2:0 (0:0).

Czechy

Praga, Slavia—Wacker (Monachium) 4:0 (1:0), DFC—CAFK 3:0 (1:0), Viktorya Zizkov—Rapid (Praga) 10:1 (4:0), Meteor VIII.—Czechoslovan 1:2 (0:2), Slavoj VIII.—Liben 4:1 (3:0), Vrsovice—Uniwersytet 9:1 (4:0).

Berno, Blue Star—Wiener Sportklub 2:0 (2:0), Zidenice—Mor. Slavia 3:0 (2:0).

Preszburg, PAC—Liget 1:0, Bratislava—Vas 2:0

Niemcy

Norymbergia 1 FK. Nürnberg—FN. Nürnberg 4:0.

Fürth Spo. Fürth—Schwaben Ulm 4:0.

Pforzheim, Pforzheim—Mühlburg 4:0.

Hamburg, Hamburger Spo.—Wandsbeck 8:1.

Berlin, Spo. Spandau—Union Oberschöneweide 2:1.

Belgia

Berschott—Racing 6:0, White Star—Anderlecht 0:3

Standars—Antwerp 1:1, Racing GB—Brugge 0:0.

Anglia

I. Liga: Birmingham—Liverpool 5:2, Bolton W—Westham 5:0, Burnley—Bury 4:0, Cardiff—Arsenal 1:1, Leeds United—Nots For. 1:1, Sunderland—Aston Villa 1:1.

II. Liga: Chelsea—Bradford City 3:0, Clapton Orient—Burnsley 0:0.

Szkocja

Aberdeen—Kilmarnok 1:0, Queens Park—Johnston 2:2.

Z KRAJU.

Akcja „Rozwoju” przy poparciu władz.

Pięć milionów Żydów w Polsce z łaski... „Rozwoju”.

Białowa. (Kor. wł.) Na murach naszego miasteczka rozlepiono afisze następującej treści:

Oddział rzeszowski „Rozwoju” urządza dnia 30. 11, w niedzielę po Sumie w sali w Kółku na górnym (!) Białowy (!) (Czy nie byłoby lepiej uczyć się pisać poprawnie po polsku, niż podburzać ludność?! Red. N. Dz.) Wiec rozwojowy. Polacy i Polki! Gospodarze i gospodynie. Cały ludu Polski prosimy o liczny udział celem zaznajomienia się z niebezpieczeństwem, jakie grozi nam i Państwu

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Sytuacja strejkowa i handlowa w Łodzi.

(Od naszego korespondenta).

Łódź, 1 grudnia.

Dzień dzisiejszy rzucił pewien promień nadziei na ciężką sytuację. Rząd porzucając dotychczasowe stanowisko obserwatora, zawezwał do siebie wojewodę łódzkiego p. P. Garapicha. Wynikiem konferencji był wyjazd do Łodzi głównego inspektora pracy inż. Kłota oraz dyrektora dep. przemysłowego w min. przem. i handlu, inż. Dąbrowskiego, którym powierzono misję, pośredniczenia w zatargu. O godz. 11:20 rozpoczęła się pierwsza konferencja w gmachu województwa bez konkretnego wyniku.

Po zagajeniu konferencji dyr. Kłot przedstawił poglądy rządu na istotę obecnego zatargu. Ostateczny wynik konferencji jest jeszcze nieznany, gdyż pertraktacje rozpoczną się dopiero po konferencji z przedstawicielami strejkujących włóknarzy, która wyznaczona jest na godz. wieczorowe. Po wysłuchaniu opinii stron zainteresowanych odbędzie się wspólna narada z udziałem przedstawicieli sfer rządowych, przemysłu i robotników celem ugodnienia postulatów obu stron.

W samej sytuacji strejkowej daje się zauważyć ostrzejszy ton po stronie robotników. Wobec nieustępliwości przemysłowców rozważana jest sprawa zaostrożenia bezrobocia: cały personel dotychczas jeszcze czynny zostałby z zakładów przemysłowych wycofany za wyjątkiem strażaków. W związku „Praca” (NPR.) sprawa ta została już zdecydowana, natomiast związki klasowe rozstrzygną na zebraniu delegatów, które odbędzie się w dniu dzisiejszym. Zainteresowanie strejkami w całym kraju jest ogromne; w chwili obecnej znajduje się w Łodzi większa część przywódców robotni-

Polskiemu z strony blisko 5 milionowego (sic!) żydostwa.

Towarzystwo rozwoju życia narodowego w Rzeczpospolitej.

Plakat taki wylepiono na budynku Urzędu miejskiego, a policja miejska ogłosiła publiczną na rynku, że odbędzie się bardzo ważny wiec, dotyczący katolików.

W ten sposób autonomiczne władze przykładają oficjalnie rękę do podburzania ludności chrześcijańskiej przeciw Żydom.

Urząd statystyczny zdziwi się zapewne że z Łódzki Rozwoju jest w Polsce 5 milionów żydów. Ale gdy trzeba wicherzyć, to wolno i kłamać. Gdy będzie chodzić o prawa Żydów, ten sam Rozwoj zmniejszy ilość Żydów do połowy.

Byłby interes szedł. To się zowie „obywatelska” robota. Ludność żydowska naszego miasteczka, w zgodzie żyjąca z ludnością chrześcijańską z uzasadnionym lekkim spogląda na tę akcję podburzania łatwo zapalnych, bo bezkrytycznych elementów wiejskich.

Co na to właściwe Starostwo i Województwo lwowskie?

Policja miejska oczywiście w takich warunkach nie ma czasu na tropienie zbrodniarzy, którzy obrabowali Markusa Szepsa i usiłovali włamać się do tuł. rabina Spirera, skoro zajęta jest — agitacją Rozwoju.

Akcja Keren Hajessod na prowincji.

Z Sanoka donoszą o wielkim sukcesie akcji Keren Hajessod, kierowanej przez p. Finkielstajna delegata Centrali K. H. w Warszawie. Szereg zebrań ludowych, na których p. Finkielstajn wyświeilił położenie żydostwa i pracę nad odbudową Palestyny, zjednał gorące sympatyje ludności żydowskiej Sanoka dla idei odrodzenia Erec Izrael. Praktyczne rezultaty akcji są nadzwyczaj pomysłowe.

P. Finkielstajn znajduje się obecnie w Rymaniczynie, gdzie prowadzi akcję Keren Hajessod stąd wyjeżdża do Berdyczowa, a następnie do Gorlic.

WYBORY DO KASY CHORYCH W JAROSŁAWIU

Jarosław. (Kor. wł.) Lista żydowska przy wyborach do tuł. Kasy chorych odniosła zwycięstwo. Dokładne wyniki podam dopiero jutro. Udział wyborców dochodził do 90 proc. Brutalność agitacji endeckiej przekraczała wszystko, na co dotąd zdarzyło się to stronięctwo.

ZGON Prof. J. WILCZKOWSKIEGO. We Lwowie zmarł dr Józef Wilczkowski, profesor Wydziału Lekarskiego na uniwersytecie lwowskim. Zmarły położył zasługi na polu zwalczania gruźlicy.

czych oraz specyjni wysłannicy prasy całej niemal Polski.

Posel Ziemięcki wygłosił na zgromadzeniu niezwykle ostre przemówienie, domagając się by Bank Polski cofnął kredyty przemysłowcom, by zyskać w ten sposób decydujący wpływ na przemysłowców.

Naszym zdaniem stanowisko posła Ziemięckiego jest niesłuszne, gdyż kredyty w Banku Polskim są stosunkowo do zapotrzebowania tak niki, że ewentualne odebranie ich nie miałoby najmniejszego wpływu na sytuację strejkową.

Sytuacja handlowa jest nadal bez zmian nie tylko w handlu hurtowym ale też w detalu były słabiej obrotowe. Te same wiadomości nadchodzą z prowincji. Popół na towary zimowe ustąpił prawie w zupełności, natomiast nadal odczuwa się brak tak zwanej tyki szajblérowskiej i Wdewskiego madrytu oraz pióren obrusowych.

M. W.

KONWERTOWANIE POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH

Konwertowanie pożyczek państwowych dawnych emisji na pożyczkę konwersyjną złotą dobiega końca. Wymiana obligacji odbywać się będzie tylko do dnia 31 grudnia, poczem za niewymienione obligacje urząd pożyczek państwowych wypłacić będzie jedynie równowartość w złotych w relacji 1.800.000 mk = 1 złoty.

Urząd pożyczek państwowych dokonuje konwersji z dużym nakładem pracy, gdyż w ciągu niespełna trzech miesięcy zatwierdził

przeszło 60,000 interesantów. Według rachunku urzędu do wymiany pozostanie jeszcze około 40 procent amiotowanych pożyczek, których posiadacze o tyle będą bez trudności załatwieni przez urząd pożyczek państwowych, ile nie będą zwlekali z wymianą dawnych obligacji na obligacje pożyczki konwersyjnej do ostatniej chwili.

UPLATY WIZOWE CZESKIE przyjmuje Konsulat czeskosłowacki tylko w walucie polskiej, a nie w czeskiej.

Zniesienie opłat od wywozu jaj zagranicę.

San Warszawa. (Telefonem). Komitet ekonomiczny rady ministrów na posiedzeniu z dnia 1 grudnia obradował nad sprawą opłat wywozowych jaj. Uznano, że ceny jaj na rynku krajowym dochodzą do cen zagranicznych. Wobec reglamentacji przywozu i wywozu ustanowionej w myśl ustawy o obrocie towarowym postanowiono zgodnie z intencją ustawodawcy nie nakładać cel od wywozu jaj.

W dalszym ciągu omawiano organizację biura badania cen.

Dyskusja nie ukończono.

Z giełdy krakowskiej.

Kraków, 2 grudnia.

Tendencja dla akcji mocniejsza, silniejsze zwłaszcza Siersza górnicza i Chodorów.

Po giełdzie robiono: Nobel 1,75—1,80, Krosno 0,28, Jaworzno 16,25 pl. bez transakcyj.

Waluty: N. Jork 5,18 i trzy czwarte czek, Londyn 24,10—24,25, Amsterdam 209, Zurych 100,75—100,80, Wiedeń 7,34, Praga 15,77.

Akcy bankowe, handlowe i przem.:

Transakcje		
	2 XII.	1 XII.
Polski Bank Przem. I-VII	0,32—0,34	0,32—0,33
Bank Hipoteczny	0,55	—
Bank Małopolski	—	0,32
Ziemski Bank Kredyt.	0,15	0,15—0,16
Powiatowy Bank Kred.	—	—
Bank Komercyjny I-IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	—	0,00
Polskie Tow. Handl.	0,33	0,32—0,33
Handl. Sp. akc. „Impex”	—	—
„Ibama” Mag. Jawornicki	—	0,73—0,75
Tow. han. Bracia Rolnicy	—	—
„Polski Glob”	—	—
Legiuna Polska	—	0,15
Zieloniewski I-IV	10,70	10,00—10,25
H. Cegielski, Poznań	0,51—0,55	0,52—0,54
Parowozy I-V.	—	0,34
„Automo. or” fabr. samoch.	—	—
„L. miasz.” fabr. masz. roln.	—	—
„Karczajewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia” ziel.	0,67	0,65—0,70
„Zakłady amunic. „Pocisk”	—	—
„Górka” fabryka cementu	10,20	10,25
„Sierżanckie Zak. Gór. S. A.	5,25—5,40	4,90
„Tepege” Tow. dla prz. gór.	2,65—2,70	2,55—2,65
„Polska Nafta	0,64—0,66	0,66
„Rokucie” Naft. Sp. akc.	—	—
„Ojkos” T. A.	—	0,80
„Strug” Przem. drzewny i	—	—
„Pezet” Powsz. zakł. bud.	—	—
„Synoykat” konzyk. Kraków	—	—
„Fabr. przel. H. w Trzebinie	—	—
„Azot” I-IV.	—	—
„Agrochemia”	—	—
„Krakus” Przemysł spiryt.	0,73—0,75	0,75—0,76
„Fabr. cukra w Chodorowie	5,40—5,50	5,25
„Kukrowia Chybie L.	6,60—6,70	—
„M. Piasecki	—	1,35—1,45
„Fabr. porcel. w Cmielowie	—	0,55—0,56
„Elekt. w Sierzy I-IV	0,25	0,22—0,24
„W. Niemcewicz	—	—
„Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska z dnia 2 b. m. (PAT)
 Cyfry w złotych. Dolarzy Stanów Zjedn. tranz. 520
 Dony sło 058 potyczka złota 600—610 milionówka
 075 potyczka dolarowa 316.
 Czeki: Belgia tranz. 2613 Holandia tranz. 209-85
 Londyn tranz. 2413 1/2 Nowy Jork tranz. 513 1/2 Paryz
 tranz. 2856 Praga tranz. 1565 Szwajcaria tranz. 100-30
 Wiedeń tranz. 735 Włoszy tranz. 2265.

Giełda warszawska z dnia 2 b. m. (PAT)
 Akcje. Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków
 — Bank Przemysłowy Lwów — Bank Zw. sp.
 Zar. Poznań 600—600 Pils — Wild —
 Cukier Warszawa 295—300—295 Cegielski 052—052
 Dama 140 Parowozy 082—0,5—0,38 Zawiercie 1825
 Legiuna — Polska nafta — Sida i Swiatło 050—049
 Cmielów — Starchowice 195—189—190 Poelsk 120
 Zieloniewski 1916 Zyrardów 21—20 Chodorów 500—520

Giełda wiedeńska z dnia 2 b. m. (PAT)
 Dowozy. Amsterdam 23650 Zagrzeb : Belgrad 1034
 Berlin 16975 Bruksela 3549 Budapeszt 9500 Bukareszt
 354 Chrystiania 10300 Kopenhaga 12400 Londyn 330000

Stan wojenny w Estonii.

Stłumienie ruchu komunistycznego.

Tallin, 2, 12 PAT. Wczoraj popołudniu zebrał się parlament na posiedzenie nadzwyczajne dla zatwierdzenia zarządzeń przedsięwziętych przez rząd wobec akcji komunistów. Na posiedzeniu przemawiał prezydent ministrów, który oświadczył, że wobec zorganizowanych napadów dokonanych przez bandy trzeciej międzynarodówki w całym kraju został proklamowany stan wojenny, a pełnia władzy wojskowej została skoncentrowana w rękach generała Laidonera, który otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa.

Następnie złożył parlamentowi sprawozdanie generalisimus Laidoner. Jak wynika z jego słów zaatakowali komuniści przedewszystkiem gmach ministerstwa wojny, rzucając bomby. Prawie równocześnie został zaatakowany sztab 10 pp. gdzie zabito trzech oficerów w czasie snu. Potem zaatakowano w sposób gwałtowny za pomocą granatów ręcznych szkołę wojskową, gdzie zamordowano wartownika kadeta a inny kadet został śmiertelnie ranny. Również zabity został dowódca straży pałacu rządowego. Jedna z band wdarła się do gmachu będącego siedzibą prezydenta. Szereg granatów ręcznych rzucono też na dom zamieszkały przez byłego ministra spraw wewnętrznych. Na dworcu kolejowym zabito kilku urzędników kolejowych. Grupę oficerów bez broni idących do szkoły wojskowej zrewoltowani komuniści napadli rozbrali i rozstrzelali. Inne bandy zajęły gmachy policji i telegrafu oraz aerodrom

wojskowy, gdzie dwa samoloty zmuszono do odlotu do Rosji. Jeden z tych samolotów wylądował następnie w okolicy Narwy. Chwilowo komuniści zajęli także trzy komisaryaty policyjne. Więzienia nie udało się im zająć.

Ogółem zabitych zostało 19 osób, w tej liczbie 5 oficerów. Raniono około 40 osób.

Do chwili obecnej aresztowano 60 komunistów. Poza stolicą komuniści usiłowały tu i ówczasie wysadzić w powietrze tory kolejowe. Pod Tallinem jeden most jest nieznacznie uszkodzony i będzie naprawiony jeszcze w dniu dzisiejszym. W chwili obecnej spokój i porządek na ogół już przywrócono, jakkolwiek pewne podziemne panuje jeszcze nadal w pewnych kołach. Schwytani sprawcy napadów zostali postawieni przed sąd wojenny.

Po sprawozdaniu generała Laidonera Izba jednogłośnie uchwaliła nadzwyczajne pełnomocnictwa dla rządu i zaaprobowała ogłoszony stan wojenny oraz zamianowała generała Laidonera generalisimusem.

Spokój w Estonii.

Tallin, 2, 12 PAT. W całej Estonii panuje najzupełniejszy porządek. Na granicach państwa oraz na morzu spokój nie został zakłócony. 20 bandzorników skazanych przez trybunał wojenny na śmierć zostało rozstrzelanych w ciągu nocy.

Dwa ważne wypadki we Włoszech

Okólnik Mussoliniego i obrady opozycji.

Rzym, 2, 12 PAT. W tutejszych kołach politycznych głównie są omawiane dwa fakty, a mianowicie okólnik Mussoliniego do kół faszystowskich, zawierający surowy nakaz przestrzegania spokoju i porządku publicznego oraz narady opozycyjne w Medyolanie. Okólnik Mussoliniego uważany jest w pewnych kołach za istotne położenie kresu dotychczasowemu gwałtom i aktom przemocy ze strony faszystów. Okólnik premiera zupełnie bezstronnie i jasno wykazuje wszystkie błędy co do taktyki i co do zasadniczego stanowiska faszystów i przestrzega przed powtórzeniem tych błędów. Okólnik stanowi niejako nowe hasło rzucone faszystom w kierunku wkroczenia na drogę legalną i powstrzymania od wszelkich kroków nielegalnych. Co się tyczy obrad opozycyjnych w

Medyolanie, to stanowią one nowe wyrażenie wotum nieufności względem obecnego rządu. Opozycja w dalszym ciągu obstaje przy swoim twierdzeniu, że rząd obecny jest niezdolny do przywrócenia porządku i spokoju wewnętrznego. Bądź co bądź należy podkreślić, że obrady opozycyjne w Medyolanie toczą się za zezwoleniem rządu, który o tyle zabezpieczył spokój obradom, że wydział zawczasu zarządzenia w celu niedopuszczenia do zakłócenia spokoju publicznego. Obecny zjazd opozycji jest pierwszym tego rodzaju zjazdem, wolno mniemać, że ten pierwszy akt rządowy nacechowany daleko posuniętą tolerancją wobec stanowiska opozycji jest już rezultatem ostatniej mowy Mussoliniego w izbie deputowanych.

Madryt 9680 Medyolan 2079 Nowy Jork 70935 Paryż 3912 Praga 2134 Sofia 517 Sztokholm 18930 Warszawa 13600—13700 Zurych 13715 Dolary 70480 Belgijskie 3805 bułgarskie 504 duńskie 12160 marki niemieckie 16700 angielskie 328200 francuskie 3870 holenderskie 28300 włoskie 3050 jugosłowiańskie 1029 norweskie 10260 polskie 15530—15670 rumuńskie 349 szwedzkie 18720 szwajcarskie 13,80 hiszpańskie 9580 czeskie 2117 węgierskie 9820 tureckie 36000.

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 6200, renta lutowa 7200, losy tureckie ———, Bodenkredit 255000, austr. zakł. kred. 179000, koleje austr. 485100, Kolej połudn. 61600, Alpy 395000.
 Zieloniewski 147,000 Silesja 18100 Galicja 1,450,000
 Siersza 7,000. Bank Małopol. 5600 Bank hipot. 8500
 Portland cement 360,000.— Nafta 209000. — Browary lwowskie 138,000 Tepege 38—40 1/2.

Lwów, 2, 12 PAT. Giełda akcyjna, Bank hipot. 0,60, bank przemysłowy 0,34—0,33, bank ziemski kred. 0,14—0,17, browary 9,60—9,70, Chodorów 5,35—5,40, Cegielski 0,58—0,56, Rakszawa 2,45—2,50, Siersza elektr. 0,24—0,25, Siersza górnicza 5—5,20, Tepege 2,40, Sole 3,70—3,65, Cmielów 0,56—0,57, Lokomotywy 0,42, Ojkos 2,35—2,30, Parowozy 0,32—0,33, Pezet 0,25.

NOWO-OTWARTY 2451
 bogato zaopatrzonego skład fabryczny wyrobów metalowych, żelaznych i naczyń alum.
Herman Lehrer
 Kraków, Starowiślna 17
 poleca kompletne wyprawy kuchenne, nakrycia stołowe (alpaka), wyroby galant., metalowe i blacharskie własnej fabrykacji. Towar tylko pierwszorzędny kraj. i zagr.

Ogólne ciastka
 Na Boże Narodzenie
 można przyrządzić według następującego przepisu:
Dra OETKERA

150 gr. tłuszczu a 0,33 gr.	Zł 0,31
2 jajka a 0,15	0,30
4 żółtka a 0,15	0,60
500 gr. cukru	0,63
750 gr. mąki pszennej a 0,32 1/2 kg.	0,50
11/2 paczki Backinu Dra Oetkera a 0,10	0,15
200 gr. migdałów a 3,45 zł	1,73
175 gr. cykatej, drobno krajanej	0,86
20 gr. utłuczonego cynamonu	0,10
1 łyżeczka do herbaty utłucz. goździków	0,10
1/2 utartej galki muszkatałowej	0,10
Otarta skórka z 1/2 cytryny	0,10
	Zł 5,48

Przepis. Rozpuścić masło, dodawać kołobry obrane i utarte, cykate, korzenie i w końcu mąkę zmieszana z „Backinem”. Dość twarde ciasto zwalokować na stolnicy posypanej mąką, pociąć w dowolne kawałki i wycisnąć szklanką krążki. Potem ubrać migdałami i piec na opłatkach. Kto lubi ciasto nakładane, może posmarować ciastka natychmiast po wyjęciu z pieca masą przygotowaną z cukru, soku cytrynowego i trochę ciepłej wody. Prosimy żądać książeczek z dokładnymi przepisami Dra Oetkera we wszystkich sklepach, względnie należy zająć pocztówką bezpłatnie i franco w fabryce środków spożywczych

Dra OETKERA, Oliwa pod Gdańskiem

